ZAWILEC, bo..

il. Marcelina Jarnuszkiewicz

ZAWILEC jest ZAWILCEM, bo ma zawiły system korzeniowy? Bo jego kłącza tworzą krętą linię, pełną zakrętów i pętelek? Niekoniecznie... ZAWILEC, w gwarach zwany też ZAWIŁKIEM lub „zajęczym maczkiem", ma łacińską nazwę anemone, która w łacinie jest zapożyczeniem ze starożytnej greki. Greckie słowo ανεμώνη [anemone] pochodzi od ανεμος [anemos] 'wiatr'. Anemony uchodziły za kwiatki delikatne, nietrwałe, łatwo poddające się wiatrowi: targane przez byle wietrzyk, zaraz gubiły płatki i rozwiewały się w powietrzu. Polskie słowo ZAWILEC pochodzi od dawnego imiesłowu (obecnie przymiotnika) ZAWIŁY, który z kolei genetycznie i znaczeniowo może wiązać się zarówno z czasownikami zawinąć, zawijać, jak i z czasownikami zawiać, zawiewać. ZAWIŁY oznaczało kiedyś (a i dziś w niektórych gwarach) 'podatny na wiatr; wystawiony na wiatr' – powiedzielibyśmy „zawiany", gdyby to słowo nie miało zupełnie nieadekwatnych konotacji. Tak więc rodzimy ZAWILEC może być dokładnym, dosłownym tłumaczeniem łacińskiego anemone i greckiego ανεμώνη.